

Jak plantatorzy oceniają uprawę buraków cukrowych i innych roślin w mijającym sezonie?

Rozmowy z plantatorami przeprowadzili: Jolanta Wojtowicz, Małgorzata Krawczyk, Zdzisław Łęka-wa, Mateusz Hutnik – Südzucker Polska S.A.

Koniec sezonu to zawsze dobry czas dla podsumowań, ocen, przygotowania rozwiązań i działań na przyszłość. Przytaczamy wypowiedzi plantatorów, którzy uprawiają różne rośliny, i z perspektywy ostatniego roku, ale i wielu lat ocenili uprawę buraków. To są ich indywidualne wypowiedzi, uwarunkowane często specyfiką rejonu i strukturą upraw.

Z Panem **Adamem Wilkiem** zam. Chruszczyna Mała gm. Kazimierza Wielka uprawiającym buraki na areale 3 ha oraz warzywa rozma-wiała Pani **Małgorzata Krawczyk**:

Adam Wilk – Tradycja uprawy buraków w moim gospodarstwie jest od zawsze, odkąd sięgam pamięcią. Buraki jako okopowe zajmowały główne miejsce w płodozmianie, a liście i wysłodki były doskonałą paszą dla bydła i trzody chlewnej. Przez wiele lat dochód z uprawy buraków był znaczący i przeznaczany na większe inwestycje czynione w gospodarstwie. Zmiany w rolnictwie wymusiły zaniechanie uprawy tytoniu, likwidację hodowli trzody i bydła, czego następstwem było wymuszenie uprawy warzyw.

W obecnym czasie w moim gospodarstwie uprawiane są buraki, pszenica i warzywa korzeniowe oraz niewielki areal ogórków gruntowych. Rozpoczynając prace polowe na wiosnę każdy rolnik musi podjąć decyzję o opłacalności zasiewów. Uprawa buraków i warzyw jest trudna, a będzie coraz trudniej ze względu na ocieplenie klimatu, wycofanie substancji czynnych w ochronie roślin, a także ogromny niedobór wody i problemy ze wschodami.



Pani Małgorzata Krawczyk (od lewej) i Pan Adam Wilk (po prawej) (Foto: M. Krawczyk)

Jednak jeżeli miałbym porównać uprawę warzyw i buraków to buraki są dla mnie zdecydowanie łatwiejsze. Sam mogę wszystko przy nich zrobić. Wiosną zasieję, samodzielnie wykonuję opryski, następnie firma wykonuje usługę kopania, a doczyszczarka załaduje z pola na samochody przez co mój udział w wykonywanych pracach polowych znacząco spada.

Warzywa wymagają od rolnika o wiele więcej poświęcenia uwagi i czasu. Do zbioru potrzebny jest własny sprzęt i praca ludzkich rąk, bez których sam nie dałbym rady. Aby warzywa przechować do wiosny, kiedy zazwyczaj są wyższe ceny, musiałbym zakupić skrzynię, zainwestować w profesjonalną chłodnię, co generowałoby znaczne koszty w moim gospodarstwie. Poza tym może okazać się, że przychód za warzywa wiosną, nie będzie znacznie większy niż jesienią (często cena wiosenna jest niższa niż jesienią), a koszty przechowania ich z roku na rok wzrastają, szczególnie

w tych czasach gdzie koszty energii są bardzo wysokie. Opłacalność w rolnictwie, oparta jest na końcowej cenie, która niestety jest bardzo różna, siejąc wiosną warzywa nie mam żadnej gwarancji ceny po jakiej je sprzedam. Zdecydowanie lepiej jest z burakami, mamy umowy kontraktacyjne oraz pewną firmę (producenta cukru), która zawsze terminowo za nie zapłaci. Obecnie wzrosła także cena za buraki dzięki czemu liczę na wysoki dochód z ich uprawy.

Pan **Tadeusz Zając** zam. Teresin gm. Proszowice uprawia buraki cukrowe na areale ok. 7 ha oraz warzywa, oto co powiedział **Pani Małgorzacie Krawczyk**:

Tadeusz Zając – Buraki cukrowe to uprawa, którą bardzo lubię. Nie wymagają zaangażowania do pracy całej mojej rodziny, jak to jest przy uprawie warzyw. Przy obecnym sposobie uprawy i wykorzystaniu firm świadczących usługi np. usługowy zbiór oraz załadunek i odbiór buraków bezpośrednio przez Cu-



Pan Tadeusz Zajac (Foto: M. Krawczyk)

krownię Ropczyce, ich uprawa nie wymaga dużych inwestycji. Zupełnie inaczej jest z uprawą warzyw, zdecydowanie wyższe są nakłady robocizny, która obecnie nie dość, że jest bardzo droga to jeszcze nie ma chętnych do pracy. Aby był sens uprawy warzyw z zyskiem należy mieć przechowalnię, kontenery, odpowiednie wózki, kombajny do kopania, linie do mycia i pakowania towaru w woreczki. Sprzedaż bezpośrednio po zbiorze zazwyczaj jest mało opłacalna. Jak widać inwestycja we wszystkie w/w sprzęty jest bardzo duża i nie wiadomo kiedy się zwróci.

Oczywiście sukcesem w uprawie każdej rośliny zarówno warzyw jak i buraków jest wypracowanie jak największego plonu i dobrej jakości surowca, a taki w tym roku uzyskałem. Uprawa buraków cukrowych jest także bardzo wymagająca. Trzeba przede wszystkim zadbać o prawidłową i terminową uprawę ziemi, a także dostarczyć odpowiednią ilość nawozów. Zawsze opieram każdą uprawę o szczegółową analizę gleby i stosuję składniki według zaleceń. W tym trudnym czasie drogich nawozów jest to podstawa. Taką metodę stosuję od wielu lat i przynosi mi wymierne korzyści. Bardzo ważny jest też termin siewu, który u mnie jest zawsze jak najwcześniej

gdy tylko daje się wjechać w pole. Przy uprawie warzyw jesteśmy zaangażowani wszyscy domownicy. Nie dość, że w tym roku przez warunki pogodowe było ciężko ze wschodami to potem trudno było się wstrzelić w okno pogodowe aby wykonać opryski. Zmuszeni byliśmy do ręcznego odchwaszczania. Obecna cena warzyw wcale nie jest zadawalająca, muszę kupić woreczki, zapakować i może się okazać, że na targu nic nie sprzedam.

Nie mam zawartej umowy z hurtownią, a wolny rynek działa według swoich zasad. Przy burakach cukrowych mam zagwarantowane wszystko w umowie, skup całego plonu, terminowe przelewy oraz ponad dwukrotnie wyższą cenę w stosunku do poprzedniego roku. Wszystko wskazuje na to, że dochód z uprawy buraków w 2022 roku będzie wyższy niż z warzyw.

Pan Jan Kępa z Ligoty Wielkiej uprawia buraki cukrowe na areale ok. 80 ha oraz ziemniaki, kukurydzę, pszenicę i rzepak. W czasie rozmowy z Panią Jolantą Wojtowicz powiedział:

Jan Kępa – Buraki cukrowe uprawiamy w naszym gospodarstwie od zawsze. Dawniej to był ogrom ciężkiej pracy w trudnych warunkach. Dziś uprawa buraków cukrowych na tle innych upraw jest chyba najbardziej zmechanizowana i ma mnóstwo zalet takich jak:

- nie wymagają zakupu drogich specjalistycznych maszyn, ponieważ jest wiele firm usługowych takich jak nasza zajmujących się kompleksową uprawą buraków cukrowych,
- w momencie zdecydowania się na ich uprawę praktycznie nie ma czynników ukrytych, obarczonych wysokim ryzykiem agrotechnicznym,
- rozliczane są zawsze za zawartości cukru, z dopłatą lub potrąceniem w zależności od wysokości polaryzacji,

- gwarancja odbioru całego surowca przez cukrownię,
- zbiór buraków odbywa się w o wiele szerszym oknie czasowym i jest możliwy prawie w każdych warunkach pogodowych. Żadna inna uprawa nie ma tak elastycznego terminu zbioru. Mamy tu mniej stresu pogodowego,
- nie wymagają żadnych drogich inwestycji w zakup specjalistycznego drogiego sprzętu i nie musimy martwić się o dodatkowy personel lub pracowników oraz budowę magazynów. Tu wszystko jest zaplanowane i przygotowane przez cukrownię. W obecnej sytuacji nowy plantator, który zdecyduje się na uprawę buraków cukrowych nie musi mieć praktycznie nic oprócz pola, na którym będą zasiane,
- buraki są magazynowane na polu, tam są okrywane do przechowywania i czekają na odbiór,
- ze względu na rozległy system korzeniowy są zdecydowanie bardziej odporne na okresowe niedobory wody,
- profesjonalne doradztwo przez cały okres wegetacji od analizy gleby do zbioru,
- szybkie wprowadzanie nowości w uprawie jak technologia strip-till jest to ostatnio najlepsza technologia gwarantująca stabilny plon



Pan Jan Kępa (Foto: J. Wojtkowicz)

przy niższych kosztach bez głębosza, orki z jednoczesnym nawożeniem, uprawą i siewem,

– szybka reakcja na wycofywane substancje chemiczne do ochrony – technologia Conviso oraz dostęp do odmian nasion z podwyższoną odpornością na chwóścika,

– prowadzenie warsztatów, rozmów, spotkań, szkoleń z plantatorami gdzie omawiane są problemy i nowości w uprawie buraków.

Uprawa innych roślin np. kukurydzy czy ziemniaków ma wiele niekorzystnych rozwiązań takich jak:

– nie spełnienie określonych parametrów, dyskwalifikuje nam całkowicie produkt kontraktowy i generuje kolejne problemy jak go zagospodarować,

– podpisując kontrakt na kukurydzę czy ziemniaki zawsze musimy dostarczyć zadeklarowany towar do odbiorcy. Odbiorcę nie interesuje mniejszy plon, brak opadów itd. nie zwalnia nas to z kontraktu i musimy szukać towaru kontraktowego,

– duże ryzyko porażenia grzybami w trakcie przechowywania, obniżenie jakości,

– każdy deszcz obniża nam parametry i zwiększa straty np. w kukurydzy opóźnienie zbioru zawsze powoduje dodatkowe straty takie jak złamania kolb itp. Nie mówiąc już o ziemniakach gdzie idealnych warunków do zbioru jest tylko ok. 20 %. Jak jest za sucho lub zbyt mokro to mamy straty, a jak przyjdą przymrozki to nie mamy już nic,

– kukurydza jest bardzo wrażliwa na brak wody w krytycznych momentach (jak w tym roku) w przypadku braku wody zachodzą nieodwracalne zmiany, tak samo jest w większości zbóż i ziemniaków.

Bardzo ważnym aspektem, że buraki cukrowe wyróżniają się na tle

innych upraw jest to, że obecnie jako jedyna uprawa daje nam możliwość podpisania umowy z ceną minimalną plus wyrównanie do ceny wyższej rynkowej – jeszcze przed siewem. W przypadku innych upraw jeśli nawet udało by się nam podpisać korzystny kontrakt to w rzeczywistości jest małe prawdopodobieństwo na jego zrealizowanie. Wszystkie uprawiane rośliny przynoszą mi dochód jednak ten z buraków szczególnie w tym roku zapowiada się zdecydowanie najwyższy.

A co powiedział Pani Jolancie Wojtowicz Pan Dominik Fuczek zam. Mirków uprawiający buraki cukrowe na areale ok. 40 ha oraz kukurydzę, pszenicę i rzepak:

Dominik Fuczek – Do tego roku w swoim gospodarstwie uprawiałem także ziemniaki niestety w tym roku całkowicie zrezygnowaliśmy z ich sadzenia ze względu na szereg niekorzystnych czynników:

– wysokie koszty oraz czas jaki trzeba poświęcić tej uprawie od sadzenia aż do zbioru, który często przeciągał się aż do miesięcy zimowych,

– coraz trudniej jest również o pracowników sezonowych, którzy w okresie wykopków są niezbędni,

– w gospodarstwie nie mam możliwości przechowania ziemniaków, więc były one kopane na bieżąco, bez względu na warunki pogodowe. Zazwyczaj była to awizacja dwóch-trzech transportów tygodniowo. Znacznie utrudniało to planowanie pracy w gospodarstwie,

– dostawa tylko własnym transportem i w ściśle wyznaczonym terminie,

– jeśli mieliśmy nadwyżkę plonu – ziemniaki ponadkontraktowe, można było dostarczyć do firmy dopiero na sam koniec skupu wszystkich zakontraktowanych ziemniaków z całego rejonu, więc do końca nie miałem pewności czy nadwyżka zostanie przyjęta.



Pan Dominik Fuczek (Foto: J. Wojtowicz)

Natomiast kukurydzę dalej siejemy w gospodarstwie lecz na słabszych glebach. Jej uprawa poza faktem, że jest w miarę prosta ma także szereg wad takich jak:

– w tym roku pojawiła się choroba – Głównia, która znacznie obniżyła plon,

– nie mamy możliwości przechowania ziarna do wiosny, więc kukurydza została sprzedana na mokro zaraz po skoszeniu,

– nie miałem podpisanego żadnego kontraktu, więc do końca nie wiedziałem po jakiej cenie ją sprzedam. Obowiązywała mnie „cena dnia”, która zmieniała się z każdym dniem,

– podobna sytuacja ma miejsce podczas przechowywania ziarna, które generuje dodatkowe koszty suszenia oraz przechowania, a niesie ze sobą duże ryzyko zmiany ceny oraz obniżenie jakości,

– budowa przechowalni czy zakup suszarni jest ogromną inwestycją. Szczególnie teraz kiedy materiały budowlane oraz paliwa mają bardzo niestabilne ceny.

Jeśli chodzi o buraki to są nieliczną uprawą, która naprawdę dobrze radzi sobie w trudnych, stresowych warunkach, od suchej chłodnej wio-



Proste,
sprawdzone
rozwiązanie
problemu
chwastów
w uprawie
buraka
cukrowego.

sny, nawet po sierpniowym gradzie potrafią zbudować plon. Do przechowania wystarczy tylko pole. Nie ma problemu z odbiorem nadwyżek plonu, które odbierane są na bieżąco zgodnie z harmonogramem.

Umowa chyba jako jedyna na rynku rolniczym nie ogranicza górnej możliwości ceny. Większość umów zawierana na inne rośliny jest na cenę maksymalną, od której odejmowane są różnego rodzaju potrącenia. Jednak jeśli cena rynkowa wzrasta nie mamy możliwości otrzymania wyższej ceny. Natomiast w cukrowni obowiązuje nas tabela, od której zależy końcowa cena za dostarczone buraki jednocześnie gwarantując minimalną cenę. W tym roku zdecydowałem się na zakup własnego kombajnu do kopania oraz planuję zwiększyć kontraktację przynajmniej o połowę w najbliższym sezonie. Buraki dają mi największy dochód spośród wszystkich uprawianych roślin. Jest to szczególnie ważne w obecnych czasach gdy tak znacząco wzrosły koszty produkcji jak nawozy czy paliwo.

Pan Grzegorz Wróbel – zarządca grupy gospodarstw należących do firmy AgroAS gospodarującej na areale 3 200 ha **Panu Mateuszowi Hutnikowi** powiedział:

Grzegorz Wróbel – Uważam, że burak cukrowy to roślina jak naj-

bardziej pożądana w gospodarstwie. Zabezpiecza nam w dużym stopniu dywersyfikację upraw. Ze względu na fakt, że jest to jedyna uprawa okopowa, którą uprawiamy w odpowiedni sposób układa nam płodozmian. Dodatkowo, uprawa buraków zapewnia odpowiedni rozkład prac polowych w gospodarstwie. W naszym gospodarstwie uprawiamy ok. 250 ha buraków cukrowych oraz ok. 800 ha rzepaku. Cena, za którą sprzedawaliśmy rzepak w żniwa to 3 250 zł/t, przy średnim plonie w gospodarstwie 4,2 t/ha. Razem z dopłatami daje to przychód z hektara w wysokości ok. 14 500 zł. Koszty, jakie ponosimy przy uprawie rzepaku, to ok. 7 800 zł/ha – daje nam to ogólny zysk z hektara ok. 6 700 zł.

Z kolei, jeżeli chodzi o dochodowość z buraka cukrowego, to w tym momencie mamy wykopaną około połowę zakontraktowanego arealu. Plon kształtuje się w wysokości około 75 t/ha, a polaryzacja wynosi 17,47 %. Według aneksu, przy tej polaryzacji mamy zagwarantowaną średnią cenę w wysokości 47,77 €/t – co przy kursie 4,7414 zł daje nam cenę 226,5 zł/t. Doliczając do tego dopłaty oraz wysłodki, wychodzi nam przychód w wysokości 20 500 zł/ha. Koszty jakie ponosimy na 1 hektar uprawianych buraków, to około 10 500 zł/ha. Łatwo więc po-



Pan Grzegorz Wróbel (Foto: M. Hutnik)



liczyć, że w tym roku zysk z hektara wyniesie co najmniej 10 000 zł – a z zapewnien ze strony Cukrowni wynika, że ostateczna cena zapłacona za buraki może być jeszcze większa. Na koniec chciałbym jeszcze dodać, że wszystkie wyliczenia obejmują jeszcze „stare” ceny na środki produkcji. Niestety już wiemy, że koszty środków do produkcji w przyszłym sezonie na pewno będą wyższe.

Pan Mateusz Hutnik rozmawiał też z **Panem Piotrem Ziemianem** – rolnikiem z Grodkowa, który wraz z bratem Markiem prowadzi gospodarstwo rodzinne o areale 150 ha:

Piotr Ziemianin – Głównymi uprawami w gospodarstwie są: pszenica ozima, rzepak, kukurydza, jęczmień oraz – od trzech lat – buraki cukrowe. Gleby, na których gospodaruję, to głównie gleby klasy III i IV. Buraki odgrywają bardzo ważną rolę w naszym gospodarstwie. Dodatkowym atutem uprawy na terenie, na którym gospodaruję, jest tolerancja buraków cukrowych na okresowe susze – było to bardzo widoczne w tym roku, gdzie przez okres lipca i sierpnia buraki zostały mocno dotknięte brakiem wody. Natomiast po obfitych opadach z przełomu sierpnia i września, momentalnie zaczęły nadrabiać turgoru. Uwa-



Pan Roman Krosnowski (Foto: Z. Łękawa)

żam, że jest to duża przewaga buraków np. nad kukurydzą, która bardzo ciężko zniosła tegoroczną lipcową suszę oraz upały. Porównując inne uprawy to cena, jaką uzyskałem za pszenicę bezpośrednio po zbiorze wyniosła 1 450 zł/t. Zebrałem w tym roku średnio 6,8 t/ha – daje to przychód (razem z dopłatami) ok. 11 000 zł/ha. Koszty, przy zeszłorocznych cenach, to ok. 5 800 zł/ha – daje nam to zysk ok. 6 200 zł/ha. Jeśli mowa o burakach – to jeszcze w tej chwili rosną na polu, ale wspólnie z inspektorem szacujemy plon na około 70 t/ha oraz przymierzamy średnią polaryzację na ok. 17,5 %. Porównując to

do cen z aneksu, daje nam to średnią cenę na poziomie ok. 47,8 €/t – co przy kursie 4,7414 zł sprawia, że szacujemy około 226,6 zł/t. Ponadto, doliczając dopłatę oraz wyślodki, które sprzedałem Cukrowni za ekwiwalent 2,5 € do tony buraków, wychodzi mi przychód na poziomie ok. 19 000 zł/ha. Koszty, jakie ponoszę przy uprawie 1 hektara buraków, to ok. 8 500 zł – co sprawia, że ostatecznie zysk z uprawy buraków w moim przypadku może się kształtować na poziomie ok. 10 500 zł/ha.

Pan Zdzisław Łękawa przeprowadził rozmowę z Prezesem Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Rolnego Sady Dolne Sp. z o. o., **Panem Romanem Krosnowskim**, oto co usłyszał:

Roman Krosnowski – PPR Sady Dolne Sp z o. o. to przedsiębiorstwo, w którym prowadzimy tylko uprawę roślin. Gospodarujemy na ok. 800 ha gruntów rolnych (gleby klasy od II do IVa). W 2022 roku struktura zasiewów w gospodarstwie przedstawiała się następująco: 15 % buraki cukrowe, 40 % pszenica, 20 % rzepak, 20 % kukurydza oraz 5 % pszenżyto.

W zarządzaniu przedsiębiorstwem decyzje opieramy przede wszystkim na rachunku ekonomicznym. Porównując koszty upraw i ceny sprzedaży poszczególnych roślin, uważam, że najwyższa opłacalność jest przy uprawie buraków cukrowych. Ponadto, z uprawą każdej rośliny wiąże się pewne ryzyko, które w przypadku uprawy buraków, możemy lepiej dywersyfikować.

Przy uprawie buraka cukrowego możemy:

- rozłożyć w czasie prace polowe, co skutkuje lepszą organizacją pracy i niższymi kosztami,
- negocjować elastyczne terminy odbioru buraków, a tym samym nie ma problemów z przechowalnictwem surowca,
- znamy cenę sprzedaży buraków



Pan Piotr Ziemianin (Foto: M. Hutnik)

- cukrowych przed przystąpieniem do ich uprawy, co pozwala nam optymalizować ich opłacalność,
- mamy mniejsze ryzyko utraty plonu w przypadku coraz częściej występujących u nas niekorzystnych, gwałtownych warunków atmosferycznych, takich jak np. gradobicie,
 - uprawa buraka cukrowego pozwala nam skutecznie zwalczać uciążliwe chwasty jednoliścienne (życica trwała, stokłosa, wyczyńnic polny, wiechliny), co jest szczególnie istotne w przypadku dużego procentu udziału zbóż w płodozmianie naszego gospodarstwa,
 - nasze wieloletnie doświadczenie w uprawie buraków cukrowych przekłada się na w miarę pewne i wysokie plony tej rośliny.

Na początku listopada zakończyliśmy zbiór i odstawę buraków cukrowych, gdzie uzyskaliśmy średni plon 72 t/ha. W 2022 r. pszenica plonowała nam na poziomie 7,3 t/ha, rzepak 3,5 t/ha, pszenżyto 7,5 t/ha a kukurydza (mokra) 11,7 t/ha. Buraki cukrowe po zbiorze zgodnie z harmonogramem trafiły do Cukrowni Świdnica w Pszennie. Kukurydzę mokrą oraz część pszenicy, zgodnie z wcześniej zawartymi umowami, sprzedaliśmy w żniwa bezpośrednio do firm skupujących. Natomiast pozostała, większą część pszenicy, rzepak oraz pszenżyto przechowujemy we własnych magazynach.

Straty związane z rozładunkiem i załadunkiem ziarna to ok. 2–3 %, natomiast koszty związane z samym przechowywaniem to 7–8 % wartości zboża. Zatem, cena ziarna sprzedawanego wiosną w naszym przypadku musi być wyższa o ok. 10 % od tej jaką uzyskaliśmy w okresie żniw, wówczas nie poniesiemy strat z tytułu przechowywania ziarna.

Pan Zdzisław Łękawa rozmawiał z Dyrektorem "Agro-Tak" Zagrodno – **Panem Bronisławem Tabiszem**,



Pan Bronisław Tabisz (Foto: Z. Łękawa)

tematem rozmowy było porównanie uprawy buraków cukrowych z uprawą rzepaku, sprzedawanego na wiosnę:

Bronisław Tabisz – W 1994 r. wydzierżawiliśmy od ANR 1700 ha gruntów wraz z budynkami, budowlami, sprzętem oraz całą 90-cio osobową załogą. Od początku naszego gospodarowania postanowiliśmy utrzymać dotychczasową załogę, zmodernizowaliśmy park maszynowy i ukierunkowaliśmy gospodarstwo nie tylko na produkcję roślinną, ale także na produkcję zwierzęcą. Nasze gospodarstwo specjalizuje się w chowie i hodowli bydła mlecznego i opasowego. W gospodarstwie prowadzony jest również odchów jałówek hodowlanych. W 2000 r. wprowadziliśmy do uprawy ziemniaki z przeznaczeniem dla przetwórstwa przemysłu spożywczego. Obecnie gospodarstwo jest w pełni zmechanizowane i doinwestowane. Gospodarujemy na glebach od II do IV klasy (z przewagą gleb klasy III). W strukturze zasiewów mamy 20 % roślin okopowych, zboża stanowią 45 % arealu naszego gospodarstwa, rzepak 15 % oraz rośliny paszowe 20 %. Również w produkcji roślinnej dążymy do osiągnięcia jak najwyższych plonów.

ATPOLAN[®]
BIO 80 EC
PREMIUM



OPATENTOWANA
RECEPTURA

Adiuwant dedykowany do **wszystkich herbicydów stosowanych powszodowo** – także, jeśli substancje czynne wykazują działanie dogłębowe.

Dawkowanie: **1-1,5 l/ha**.

Równomierne pokrycie i zwilżenie powierzchni zwalczanych chwastów

Szybkie i pełne przemieszczenie substancji aktywnej w głąb tkanek i komórek roślinnych

Odzyskaj kontrolę!
Zwiększ skuteczność nawet o 50%

AGROMIX

POLSKI PRODUCENT ADIUWANTÓW

ul. Mokra 7, 32-005 Niepołomice | tel.: (12) 281-10-08



WWW.AGROMIX.COM.PL

W naszym gospodarstwie bardzo ważnym ogniwem w płodozmianie są buraki cukrowe. Układanie płodozmianu na kolejny sezon agrotechniczny rozpoczynamy od ustalenia wielkości areálu pod zasiew buraków cukrowych (w tym roku areał przeznaczony pod buraki cukrowe został zwiększony kosztem uprawy ziemniaków). Buraki cukrowe uprawiamy w oparciu umowy kontraktacji zawarte z Südzucker Polska S.A., w których oprócz mocno zachęcającej ceny mamy też pewność odbioru surowca oraz gwarancję terminowej zapłaty.

Drugą, bardzo dla nas ważną, przesłanką do uprawy buraków jest powiązanie naszej hodowli z uprawą tej rośliny. Około 70–80 % areálu buraków cukrowych jest uprawianych na oborniku. Produktem ubocznym w produkcji cukru są wysłodki buraczane, które są wartościową i smaczną paszą dla wysoko wydajnego bydła mlecznego i opasowego. Wysłodki są materiałem wymagającym natychmiastowego zagospodarowania, dlatego zakiszamy je w rękawach foliowych i w takiej formie jako wartościowa pasza są one dostępne przez cały rok. Tak jak wspomniałem zmodernizowa-

liśmy park maszynowy w naszym gospodarstwie i posiadamy bardzo nowoczesny sprzęt, który pozwala nam uprawiać rzepak w technologii strip-till.

Technologia ta jest mniej pracochłonna od tradycyjnej (z zastosowaniem orki), gleba w uprawianym pasie jest dobrze napowietrzona i rozluźniona, dzięki temu rośliny równomiernie kiełkują. Jeśli chodzi o przyjętą politykę sprzedaży, to nasion rzepaku nie sprzedajemy w okresie jego zbioru. Ponadto przyjęliśmy zasadę, że nie sprzedajemy nasion rzepaku w jednym terminie, sprzedajemy go zazwyczaj w 3–5 terminach.

Prawdą jest, że jest to zasada dość ryzykowna, szczególnie jeżeli chodzi o cenę. W tym roku przed zbiorem mieliśmy ofertę sprzedaży po ok. 4 000 zł/t przed zbiorem, a potem cena spadła do 2 900–3 100 zł/t. Obecnie obserwujemy jednak powolny wzrost cen rzepaku. Spodziewając się wzrostu cen decydujemy się na jego przechowanie w dłuższym okresie. Rzekpak składujemy w zbiornikach wyposażonych w aparaturę kontrolno-pomiarową, co pozwala na regularny monitoring składowanego ziarna. Niewątpliwie,

decydując się na przechowywanie rzepaku, trzeba pamiętać też o ponoszonych kosztach. Przy obecnych cenach paliw, energii, kosztów pracy ludzkiej i kosztach ogólnogospodarczych oraz stratach w masie ziarna w trakcie jego przechowywania, szacujemy, że cena sprzedaży rzepaku w miesiącach wiosennych powinna być o 12–15 % wyższa od ceny oferowanej w czasie zbiorów.

Czy opłaca się przechowywać ziarno, to się dopiero okaże, ponieważ nie znana jest cena sprzedaży, jaka będzie na wiosnę. To jest ten zasadniczy element ryzyka, który ponosi się przy uprawie pszenicy i rzepaku przy ich sprzedaży na wiosnę. Ten aspekt ryzyka przy uprawie buraków cukrowych nie występuje. Cały plon buraków jest skupiony w okresie trwania kampanii cukrowniczej, plantator zna cenę, po której sprzeda surowiec i termin wypłaty należnych środków przed rozpoczęciem uprawy buraków cukrowych.

Historia z ceną rzepaku, która była wyższa w okresie zbioru w porównaniu do obecnej pokazuje jak duże jest to ryzyko. Przy obecnej cenie buraków myślę, że śmiało można powiedzieć, że dochód z ich uprawy będzie najwyższy.

Aplikacja Agro Porada

Buraki cukrowe od wschodów do zakrycia międzyrzędzi znajdują się w krytycznym okresie największej wrażliwości na konkurencję z chwastami o wodę, światło i składniki pokarmowe.

Wielokrotnie na plantacjach buraków cukrowych stwierdzono występowanie nawet kilkunastu gatunków chwastów.

Taka różnorodność gatunkowa wymaga szczególnej staranności w monitoringu plantacji, który jest kluczem do doboru odpowied-

niej strategii ochrony, ponieważ większość substancji czynnych dostępnych w ochronie herbicydowej buraka cukrowego pozwala na zwalczanie chwastów w początkowej fazie wzrostu.

Ciekawym narzędziem ułatwiającym monitoring i dobór odpowiednich produktów do ochrony jest **aplikacja Agro Porada**. Jedną z wielu funkcjonalności aplikacji są **Atlas chwastów**, **Atlas chorób**, **Atlas szkodników** – Przydatna aplikacja w postaci atlasów, pozwala-

lająca identyfikować występujące w uprawach zagrożenia. Atlasy chwastów oprócz zdjęć i opisu rośliny dorosłej i w fazie siewki ułatwiających identyfikację posiadają opis szkodliwości chwastów oraz ich występowania.

Po prawidłowo przeprowadzonej identyfikacji agrofagów, aplikacja daje możliwość doboru odpowiednich preparatów do zwalczania zagrożenia w zależności od rośliny uprawnej oraz fazy. Aplikacja jest dostępna dla urządzeń posiadających system Android oraz iOS (Krzysztof Korzeniowski, Adama Polska Sp. z o. o.).